

**Od słów
do
czynu!**
**PIERWSZY
KROK
NAPRZÓD**

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ustalono, że
już dziś

rozpoczną się remonty mieszkań pracowników Fabryki Pluszu, w ramach posiadanej przez zakład sumy 45 tysięcy złotych.

Stało się to na skutek wyrażenia przez Oddział Narodowego Banku Polskiego w Białymstoku zgody na uwzględnianie umów zawieranych między zakładem a prywatnymi rzemieślnikami. Dzięki temu można będzie remonty mieszkań przeprowadzić dość szybko i dużo mniejszym nakładem kosztów.

Tak więc, już dziś zacznie się remont pierwszego mieszkania, a w najbliższej przyszłości dalszych trzydziestu kilku.

Przy okazji apelujemy do Wydziału Handlu Prezydium MRN o przyjęcie Fabryce Pluszu z pomocą w uzyskaniu niezbędnych materiałów budowlanych.

W. B.

**Głos ma
załoga**

● Mówi Jan Chrzanowski, pracownik działu gospodarczego:



„Od VII Plenum KC partii upłynęło już ładnych parę tygodni. Cały czas mówimy o uprawnieniach dyrektora, a jednak niewiele się zmienia. My wiemy, że dyrektor wiele chciałby dla nas zrobić, ale jest on zanażo obwarowany różnymi, często niepotrzebnymi instrukcjami. W tych warunkach również i rada zakładowa niewiele może zdziałać, gdyż niemal wszystkie sprawy zakładu zależne są od Centralnego Zarządu lub od Ministerstwa”.

● Mówi Mikołaj Kaliszewski, farbiarz:



„Warunki pracy w farbiarni są bardzo ciężkie. Brak jest urządzeń klimatyzacyjnych, grzejników itp. Wiele z tych spraw można byłoby zrobić systemem gospodarczym, siłami zakładu. Cóż, jednak przepisy władz zwierzchnich nie pozwalają na to. Dwa lata na przykład ciągnęła się sprawa budowy szatni dla farbiarzy i dopiero zbudowanie jej bez zgody Centralnego Zarządu, na własne ryzyko dyrekcji ułatwiło nam trochę życie. A przecież spraw takich jest w zakładzie o wiele więcej. Wniosek stąd: Więcej uprawnień dla dyrekcji, ale nie w teorii, lecz w praktyce”.

● Mówi Franciszek Cyryca, ślusarz:



„Czasy dojrzały chyba do tego, aby o ubraniach ochronnych dla robotników decydował dyrektor zakładu i rada zakładowa, a nie Centralny Zarząd. Władze zwierzchnie, zajmując się często drobnostkami hamują naszą inicjatywę i utrudniają pracę”.

**Dalszy ciąg
wiadomości
z Fabryki Pluszu
— na str. 2**

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 56.722

ROK VI. Nr 213 (1556)

czwartek, 6. IX. 1956 r.

Cena 20 gr

W środę o godzinie 16

rozpoczęła się IX sesja Sejmu PRL

W obradach uczestniczą delegacje parlamentarne Finlandii i NRD
**Prezes Rady Ministrów tow. J. Cyrankiewicz
wygłosił przemówienie o pracach Rządu
w dziedzinie aktualnych zagadnień gospodarki narodowej**

WARSZAWA. — IX sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otworzył w dniu 5 bm. o godz. 16 wicemarszałek Sejmu Franciszek Mazur w zastępstwie chorego marszałka Sejmu J. Dembowskiego.

Na posiedzenie przybywają: I sekretarz KC PZPR — Edward Ochab oraz członkowie Rady Państwa. W ławach rządowych — członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem. Na obradach obecne są, przebywające w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL, delegacje parlamentu Republiki Finlandii oraz Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W loży dyplomatycznej — szereg przedstawicieli dyplomatycznych. Loża prasowa

wypełniona jest do ostatniego miejsca przez przedstawicieli prasy krajowej oraz korespondentów zagranicznych. Na galerii — licznie zgromadzona publiczność.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wicemarszałek Mazur serdecznie wita przybyłe na obrady delegacje parlamentu Republiki Finlandii i Izby Ludowej NRD.

Wicemarszałek Sejmu prosi następnie o zabranie głosu przewodniczącego delegacji parlamentu Finlandii Väinö Leskinena. Witany oklaskami przewodniczący fińskiej delegacji parlamentarnej wyraża szczerą radość z odwiedzin w naszym kraju podkreślając, że sposób, w jaki delegacja została przyjęta, nie pozostawia żadnej wątpliwości, co do serdeczności uczuć wobec jego kraju.

Następnie zabiera głos witalny oklaskami przewodniczący delegacji Izby Ludowej NRD Friedrich Ebert. Dziękując on za zaproszenie do Polski oraz za serdeczne słowa powitania. Mówca przekazuje jednocześnie poz-

drowienia od ludności NRD oraz od sił demokratycznych całego Niemiec.

Sejm zatwierdza następnie proponowany przez Radę Seniorów następujący porządek obrad IX sesji:

I. Przemówienie Prezesa Rady Ministrów o pracach Rządu w dziedzinie aktualnych zagadnień gospodarki narodowej.

II. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o oreadziu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów wszystkich krajów w sprawie rozbrojenia.

III. Projekt ustawy o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki.

IV. Projekt ustawy o przejęciu szkolnictwa zawodowego przez ministra Oświaty.

V. Projekt ustawy w sprawie uchylecia przepisów o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

VI. Projekt ustawy o przejęciu więziennictwa do zakresu działania ministra Sprawiedliwości.

■ *Ciąg dalszy na str. 2*

Zanim rozpoczęły się obrady WŚRÓD POSŁÓW BIAŁOSTOCCZYNY

(Obsł. wł.) Wczoraj, w dniu rozpoczęcia obrad IX sesji Sejmu PRL — w kuluarach sejmowych, w całym Domu Poselskim panował już od rana ożywiony ruch.

Dziennikarze ze wszystkich niemal województw przybywali do Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych staczać zażarte boje o kartę wstępu na obrady sesji. W gabinetach poszczególnych zespołów poselskich trwały jeszcze wyczerpujące dyskusje na temat co i jak „postawić”, gdy ten lub ów poseł

zabierze głos w dyskusji na posiedzeniu plenarnym sesji.

Wojewódzki Zespół Poselski, zrzeszający posłów województwa białostockiego odbył dwa posiedzenia. Jedno we wtorek wieczorem, drugie w środę o godzinie 12.

Na wtorkowym posiedzeniu najważniejszą zajęło sprawozdanie posła Krasowskiej z pobytu na Węgrzech polskiej delegacji parlamentarnej. Nie byłam na tym posiedzeniu, gdyż do Warszawy przybyłem dopiero w środę rano, ale np. pos.

Zubrycka twierdzi, że szczególnie ciekawe są te szczególne sprawy województwa pos. Krasowskiej, które dotyczą sposobów kierowania rolnictwem na Węgrzech. A więc może to zainteresować mieszkańców naszego województwa — województwa rolniczego.

Jak przyrzekła pos. Zubrycka, po jej powrocie do Białegostoku szeroko informację na ten temat udostępni ona naszej redakcji, celem spopularyzowania. Być

■ *Ciąg dalszy na str. 2*

Siewy — tuż, tuż...

Orki pod oziminy przebiegają zbyt powoli

6 — 25 września to w warunkach klimatycznych naszego województwa najbardziej odpowiedni okres do siewów zbóż ozimych. Ziarno, które padnie w glebę w tym terminie, ma możliwość dobrego zakorzenienia się, a tylko wówczas jest gwarancją, że bez szkody przetrzyma.

Tegoroczne opóźnione żniwa w pewnym stopniu wpływają również na opóźnienie dalszych prac polowych — podorywek i orki pod oziminy. Ogółem na terenie województwa orki jesienne wykonane są w 50 procentach. Jest to stłowczo za słabe tempo prac polowych, szczególnie w powiatach środkowych i południowych.

Świadczy o tym fakt, że na północy województwa, gdzie żniwa zwykle przebiegają w późniejszych terminach, orki jesienne są już obecnie bardziej zaawansowane niż w powiatach, gdzie prace żniwne zakończyły się wcześniej.

Na przykład w orkach jesiennych przodują POM Elk, Goidap i Olecko, które w swych rejonach mają po kilkakset zaoranych hektarów. Tymczasem w POM Klesz-

czelu, Baciki i Augustów, zaorane hektary pod siewy oziminy można liczyć zaledwie dziesiątkami.

Niewesoło jest również z rozprawdaniem ziarna siewnego. GS-y otrzymały dotąd 361 ton żyta, z czego rozprawdzono około 30 ton. GS nie mogą się również pochwalic dostatecznym tempem rozprawdzania nawozów sztucznych.

Wszelkie zaniebdania w bieżących pracach polnych trzeba usuwać natychmiast, aby nie dopuścić do opóźnienia terminów siewów, które będą decydowały o wysokości plonów.

Jeszcze dziś możesz wziąć udział w błyskawicznej ankiecie

„Gazety Białostockiej”

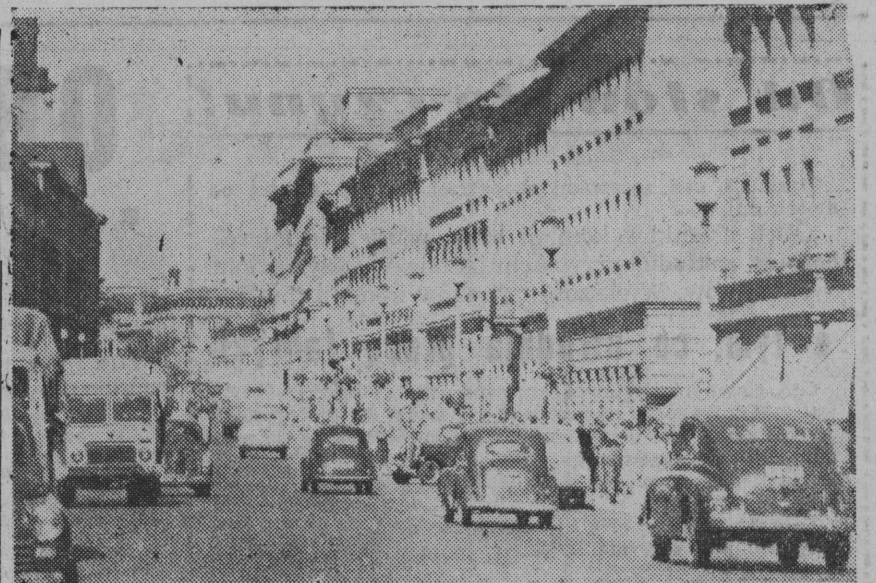
Dziś mija termin nadsyłania odpowiedzi na poniższe pytania, z jakimi redakcja „Gazety Białostockiej” w związku z pięcioleciem naszego pisma zwróciła się do swych Czytelników:

- 1 Jak oceniacie realizację postawionych nam przez partię zadań?
- 2 Jak oceniacie publikowane przez nas artykuły, reportaże i informacje?
- 3 Jakie macie wnioski pod naszym adresem?

Co Waszym zdaniem należałoby zmienić w naszej gazecie i w naszej pracy?

Odpowiedzi na powyższe pytania oraz inne swoje uwagi o „Gazecie Białostockiej” możecie wysłać jeszcze dziś na adres: Redakcja „Gazety Białostockiej”, Białystok, ul. Kilińskiego 15.

Wśród uczestników naszej błyskawicznej ankiety rozlosujemy wiele cennych nagród.



NA ZDJĘCIU: w południe na Nowym Świecie w Warszawie
CAF — fot. Kubiak

